

Co spotka nas

Zdzisława Sońnicka

Co spotka nas za dzień, za dwa
Z kim będziesz Ty, z kim będę ja
Którego dnia miniemy się bez pozdrowienia

Co spotka nas za dzień, za rok
A dzisiaj już ten pierwszy krok
Ten pierwszy krok, już każde z nas zrobiło go

Jak z góry deszcz, co w glinę spadł
Rozpłynie się pamięci ślad
Pogody ślad, kropelki dżdżu z zielonych liści
Na nowy świt opadnie mgła
Gdzie będziesz Ty, gdzie będę ja
Do jakich drzwi, do jakich dni będziemy iść

Zmieni się pewnie niewiele
Noc będzie nocą, dzień we dnie
Po dniach powszednich niedziele
A po nich znów dni powszednie
I tylko tyle, że obok
Już ani Ty, ani ja
Wszystko to mamy za sobą
Od dzisiejszego dnia

Co spotka nas za dzień, za dwa
Z kim będziesz Ty, z kim będę ja
Czyj będzie śmiech, dotknięcie rąk
I czyje słowa

Gdzie zdarzy się na nowo to
Co miało być z Tobą i mną
Co spotka nas za dzień, za dwa
Co spotka nas